

SŁOWO

Wilno, Sobota 16 kwietnia 1927r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena odczynnego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa nieprzeznaczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

- BARANOWICZE — ul. Srośowa 172
- BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
- DUKSZTY — ul. Cen. Berbeckiego 10
- DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
- GEŁBOKIE — ul. Zamkowa 80
- GRODNO — Plac Batorskiego 8
- KAMIEN KOSZYRSKI — Związek Ziemiań
- LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

- NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
- NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 28
- NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 10
- POSTAWY — ul. Rynek 19
- STOŁCE — ul. Piłsudskiego
- ST. WIĘCIANY — ul. Rynek 6
- SW R — ul. 3-go Maja 5
- W LEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZENI: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej i 3—ej 30g, za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

Nauka odczytana z liczników.

Od czasu wydania pierwszego dekretu prasowego nie było takiej burzy po dziennikach w Warszawie, jak teraz z okazji liczników. Zestawienie tych dwóch "trzęsień ziemi" jest bardzo pouczające.

Byliśmy jedyną gazetą w całej Polsce, która z całym entuzjazmem broniła dekretu prasowego. Dla nas było to "na krawędzi". Dziennikarze polscy godzili się na zasadę silnej władzy, byle tylko nie zwracała się przeciw nim samym. Wykazaliśmy tu niekonsekwencję, brak logiki. Dla nas sprawa dekretu prasowego była sprawą wychowania narodu. Silna władza musi trzymać w korbach opinie.

Liczniki miały swoich obrońców, p. minister Miedziński w tej sprawie miał swoich adwokatów. — Ale niesłusznie. Pan Miedziński jest nam sympatyczny ze względu na swoje wystąpienia w sprawie ustawy o naczelnych władzach wojsk na komisji sejmowej. Ale p. Miedziński popełnił wielki błąd, kapitalny błąd. Pan Miedziński także chciał być silną władzą, nie licząc się z nastrojami całego społeczeństwa, opinii powszechnej, chciał w sprawie liczników postawić na swoim, chciał być, jednym słowem Piłsudskim w formacie aparatu telefonicznego, Napoleonem od drutów warszawskich. Lecz p. Miedziński zapomniał o jednym. Oto można oburzyć na siebie dziennikarzy, lub inny zawód, można rzucić rękawicę jednej, dwóm, trzem, wreszcie wszystkim partiom. Ale prawdziwie silna władza nigdy nie będzie męczyła każdego obywatela, tylko dlatego, aby pokazać swą władzę. Pan Miedziński niestety w całym swoim postępowaniu przypomina trochę niedoświadczony plutonowiec, który po otrzymaniu plutonu, chce jaknajprędzej pokazać swą władzę i każe plutonowi wypełnić jakiś swój kaprys.

Tak rządzić nie można. Napoleon przeprowadził ludzi do Moskwy i Francuzi go słuchali. Ci sami Francuzi by go nie słuchali, gdyby np. rozkazał im przechodzić przez mosty Sekwany podnosząc lewą rękę do góry, lub przez ulice skakać na jednej nodze. Dekret prasowy była to kwestja politycznego wychowania narodu. Liczniki to mała, nieznośna dokuczliwość narzucona każdemu z obywateli. Już stary Wojski mówił, że warto się wadzić i strzelać dla odrycia lub niedźwiedzia, lecz wstyd z powodu zająca. A znamy powstania, które się rozpoczęły o cło na herbatę, lub podwyżkę cen na cygara.

Pan Miedziński z powodu wojny o liczniki udzielił prasie dwa wywiady. Potwierdzą one tylko nasze przypuszczenia, że p. Miedziński jeszcze się nie umie z władzą silną obchodzić. To silny, lecz delikatny instrument ta władza silna. Pierwszy wywiad p. Miedzińskiego miał za tło trylogię sienkiewiczowską. Pan minister mówił o Zagłobie etc. niby z powodu wojny szwedzkiej (Spółka telefoniczna w Warszawie to kapitał szwedzki). Teraz znów w *Epoce* p. minister mówi o "moich licznikach", znów jak generał o "swoich regimentach". Nie wiem, czy te wywiady będą się publiczności podobać. Wojna o liczniki ośmieszła obie strony:—Obywatele Warszawy, który płaci co chwila 20 groszy i klnie z tego powodu co niemiara, bo czuje się ośmieszony tem, że się służy do kaprysu ministra, i tego ministra co na swoim liczniku siedzi, jak na pryncypjalnej kobyle.

Wycieczka prasy polskiej do Czechosłowacji.

W odpowiedzi na zesłaną wycieczkę dziennikarzy czechosłowackich do Polski, odczytanie się z inicjatyw dziennikarzy czechosłowackich wycieczka przedstawicieli prasy polskiej do Czechosłowacji, w czasie od 5—18 maja. W wycieczce wzięli udział 24 osób. W programie wycieczki przewidziane jest zwiedzenie ważniejszych ośrodków przemysłowych,

Dalsze losy Kowieńszczyzny.

„Die Welt wird alt und wieder neu“

Z Kowna donoszą: W związku z rozwiązaniem Sejmu sprawozdawca „Idische Stimme“ zwrócił się z szeregiem zapytań do Premiera Woldemarasa. — Sejm został rozwiązany, co będzie dalej? — zagadnął korespondent. — Świat staje się starym i znów młodym (Die Welt wird alt und wieder neu), odpowiedział na to Premier po niemiecku.

Zatem Premier objaśnił korespondenta, iż kwestja nowych wyborów do Sejmu zależy od wielu warunków. Rząd zamierza przeprowadzić wiele nowych reform w dziedzinie praw zasadniczych i samorządu i dokonać tych planów, które Premier wyluszczył w swej deklaracji. Lewica sejmowa wypowiedziała się przeciwko deklaracji. Obecnie zabierze głos naród bądź w drodze wyborów do Sejmu, bądź w inny sposób.

Zapytany czy wybory odbędą się jeszcze w tym roku, Premier odpowiedział, że nie pewnego w tym względzie orzec nie może.

W dalszym toku wywiadu Premier zaprzeczył pogłoskom o gruntownej reorganizacji gabinetu. Możliwe są tylko nieznaczne zmiany w składzie personalnym rządu. Premier na stanowisku swem pozostanie. Wiele wagi w tym względzie Premier przywiązuje do wystąpienia pos. Skipitisa, który wystąpił w imieniu swej Partji Gospodarzy, wyrażając gabinetowi wotum nieufności. Znamieniem jest, iż Skipitis przemawiał nie tylko w sprawie Pajutisa, lecz również co do polityki rządu, którą uprzednio aprobował. Możliwym jest, iż wśród prawicy są również malkontenci, atoli urzędowo Premier o tem nie jest poinformowany, wiadome mu są jedynie pogłoski, jakie szerzy prasa.

Możliwym jest, zaznaczył wreszcie Premier w końcu wywiadu, że wytworzy się taka sytuacja, iż wypadnie zmienić ordynację wyborczą, ale narazie przedwczesne o tem mówić.

Co mówi konstytucja kowieńska?

„Lietuvos Žinios“ zamieszcza następującą uwagę: Podług §52 konstytucji wybory do nowego Sejmu powinny się odbyć nie później jak po 60 dniach od dnia rozwiązania Sejmu. A §10 ustawy o wyborach do Sejmu głosi, że „Prezydent Republiki ogłasza dzień wyborów uważając aby od chwili rozwiązania upłynęło nie więcej niż dwa miesiące“. Ponieważ dwa miesiące równają się 60 dniom, więc na mocy §52 konstytucji i §10 ustawy o wyborach do Sejmu, dzień wyborów należy ogłosić w dniu ogłoszenia aktu o rozwiązaniu ostatniego Sejmu.

Dostawne brzmienie tych §§ jest: Prezydent Republiki ma prawo rozwiązania Sejmu. Wybory do nowego Sejmu powinny się odbyć nie później jak po 60 dniach od dnia rozwiązania Sejmu. Kadencja Nowego Sejmu zaczyna się od dnia wyborów. (Dziennik Urzędowy Nr 106). Ustawa wyborów do Sejmu. § 10. Prezydent Republiki ogłasza dzień wyborów bacząc aby czas przedwyborczy był nie krótszy niż dwa miesiące.

Zamarcie Małej Ententy.

PARVŽ, 15. IV. PAT. P. Bracke w „Populaire“ omawia ostatnią mowę Benesa w komisji spraw zagranicznych czechosłowackiej Izby posłów, przyczem zaznacza, że oznacza ona koniec, a w każdym razie zamarcie Małej Ententy w przyszłości. Odpowiedzialność za to spada na Włochy, które przy poparciu Anglii doprowadziły do wywołania rozdziewięku pomiędzy poszczególnymi jej członkami. Autor obawia się, że na Węgrzech przywrócona zostanie monarchja i wyraża ubolewanie, że w traktacie wisko-wagijskim nie wzięto pod uwagę Ligi Narodów.

Jugosławia zapewnia o pokojowości.

WIENIEN, 15. IV. PAT. „Neue freie Presse“ zamieszcza następujące oświadczenie posła Jugosławii w Wiedniu dr. Milana Milojevica: Jak najbardziej stanowczo mogę zapewnić, że o mobilizacji, jako też i o powołaniu oficerów rezerwy w Jugosławii niema mowy. Wszystkie tego rodzaju pogłoski są fałszywe. Zamówienie do pokoju w naszym państwie jest w całym świecie dostatecznie znane.

Nie mamy innego życzenia, jak żyć w pokoju i przyczynić się ze wszystkich sił do umocnienia pokoju w całej Europie. Gdyby jednak z jakiegokolwiek strony ujawniło się ożenie do naruszenia żywotnych interesów naszego państwa, wówczas byłibyśmy zmuszeni i my bronić naszych interesów, jak każde państwo, które czuje się pokrzywdzonym. Powtarzam raz jeszcze stanowczo, że pragniemy pokoju. Jesteśmy zadowoleni, że opinja publiczna świata uznaje nasze szczerze tendencje pokojowe.

Jugosławia zwróci się o ochronę do Ligi Narodów.

BIAŁOGRÓD, 15—IV. PAT. Rząd jugosłowiański otrzymał od rządu włoskiego oficjalne zawiadomienie, że Włochy uważają traktat zawarty w Tiranie za wewnętrzna sprawę albańsko-włoską, która nie dotyczy żadną miarą interesów Jugosławii. Z tego powodu sprawa tego traktatu nie może być postawiona na porządku dziennym bezpośrednich rokowań jugosłowiańsko-włoskich. Rząd włoski ogłosił w dziennikach rzymskich komunikat, utrzymany w tym duchu. Jugosławia uważa ten krok Włoch za obraźliwy dla niej. Jugosławii nie pozostaje nic innego, jak zwrócić się o ochronę do Ligi Narodów. Jest możliwym, że tego rodzaju prośba Jugosławii o interwencję wysłana będzie już w najbliższych dniach do Rady Ligi Narodów.

Włochy pozostają w Lidze Narodów.

WIENIEN, 15. IV. Pat. W tutejszych kołach dyplomatycznych oświadczają, że pogłoski, jakoby Włochy zamierzały wystąpić z Ligi Narodów są pozbawione podstawy. Koła te zapewniają, że przeciwnie Włochy trwają nadal przy idei Ligi Narodów.

Polityka zagraniczna Finlandji.

HELSINGFORS 15-IV. PAT. Na odbywającym się kongresie partji konserwatywnej b. minister spraw zagranicznych Setaelae w swej wielkiej mowie o polityce zagranicznej Finlandji, powiedział co następuje: Powinniśmy pracować w kierunku stworzenia przedmurza Europy Wschodniej i wspólnego frontu kultury zachodniej, poczynając od Skandynawji i Finlandji poprzez państwa bałtyckie i Polskę. Mówiąc o pakcie o nieagresji Setaelae powiedział: Jasnem jest, że traktat o nieagresji może posiadać wartość tylko wówczas, gdy wszystkie państwa sąsiadujące z Rosją zawarły podobne traktaty. Z tego powodu powinniśmy utrzymywać kontakt i porozumiewać się z tem państwami. Pertraktacje z Rosją dotychczas nie stały odpowiedniej bazy do doprowadzenia rokowań do skutku i wobec tego zostały one przerwane i nie mogą zostać wznowione, dopóki nie zostaną znalezione trwałe podstawy do prowadzenia takich pertraktacji. Pertraktacje Rosji z Estonją i Łotwą prowadzone w międzyczasie nie dają wiele nadziei na znalezienie takiej trwałej podstawy.

O następcę p. Lukaschka.

KATOWICE, 15—IV. PAT. Jak donosi tutejszy „K tolik Polski“ sprawa następcy dr. Lukaschka na stanowisku członka komisji mieszan-j nie została jeszcze zatwierdzona. Kandydaturą p. van Housena, wysuwana przez niemieckie koła oficjalnie wraz z Volksbundem spotkała się, jak pisze „Katolik Polski“ z poważnymi zastrzeżeniami ze strony polskiej. Bliskie stosunki, jakie łączą dr. Lukaschka z p. van Housenem wskazują aż nadto wyraźnie, że dążyłby on do tych samych celów i stosowałby te same metody co dr. Lukaschek. Jedną z najważniejszych przeszkód do objęcia stanowiska tego przez p. van Housena jest to że jako Westfalczyk jest on całkowicie obcy duchem i światopoglądem społeczeństwu górnośląskiemu.

Trumna na skrzydłach aeroplanu.

Republika francuska zażąda od państewka niemieckiej Austrii wydania zwłok Napoleona Franciszka Karola Józefa Bonaparte, króla Rzymskiego, znanego pod imieniem księcia Reichstadt, syna Wielkiego Napoleona. Z kościoła Kapucynów, gdzie spoczywa Orlątko obok swego dziadka Cesarza Franciszka i swej matki hrabiny Neiperger, przedtem arcyksiężniczki austriackiej i Cesarzowej Francuzów, do kościoła Inwalidów w Paryżu przewiezie go lotnik Pelletier d'Oisy. W dzień słoneczny mieszkańcy miasta świata, mieszkańcy tego centrum nerwów całego globu, ujrzą aeroplan z trumną biednego chłopca zmarłego na suchoty w Schönbrunnie, biednego chłopca, Włocha po ojcu, Habsburga po matce, a Francuza o najjaśniejszym nazwisku z wyroków historii.

Niel to nie złoty orzeł się porwał Księżę Reichstadt, którego trumna zawiśnie niebawem nad Wied-



on w swym dziebie odnosi Francji najserdeczniejszą relikwję po jej wielkim Wodzu. Lecz Francuzom współczesnym gdy patrzeć będą w stalowego ptaka XX wieku,—wydawać się będzie, że za tem śmiercionośnym narzędziem ostatniej wojny, że za tym ostatnim ordynansem cesarza Napoleona powstaje wielka tuna krwi, ognia i pożaru całej Europy.

Pomiedzy monarchizmem a cesaryzmem jest przepaść. Monarchizm legitymny opiera się na idei prawa i moralności,—cesaryzm na kulcie jednostki. Bonapartyzm był cesaryzmem, dopóki po śmierci Napoleona III nie otworzył kwestji dynastycznej.

Polscy monarchisci nie mogą się powołać na legitymny dynastje. O księdzie dziejów Polski powiedzić można, że ją przystrajają jako winjety dwie dziewczęce główki. Królowna Wanda na karcie pierwszej, królowna saska, którą Sejm Wielki ustawą 3 Maja uznaje za infantkę — na karcie ostatniej.

Tak chcieli losy. Ruch monarchiczny w Polsce powstaje żywiłowo, znacznia się codziennie, przerasta ponad głowy swoich kierowników. Spotkany został drwinami, jak każda zresztą wielka idea. Drwiny zesły już z pola walki. Okazały się niezdatne, niezdarne. Teraz nastąpiła już druga faza. Zwalczenie monarchizmu przez oszczerstwa i insynuacje. Rozpoczął ją Robotnik przed kilku dniami. Przetrawmy i ją także, i z równą łatwością. Gdy pisałem swój pierwszy artykuł o idei monarchicznej w r. 1921-ym pisałem o pust-

Sejm i Rząd.

Pożyczka zagraniczne.

WARSZAWA, 15. IV. (tel. w. Słowa). Przed paru dniami w „Kurjerze Warszawskim“ ukazał się artykuł p. Władysława Grabskiego w sprawie pożyczki zagranicznej. W artykule tym p. Grabski wystąpił z ostrzeżeniem iż pieniądze przeznaczone na pożyczkę zagraniczną dla Polski pochodzą ze źródeł niemieckich i że zaciąganie jej odda Polskę na pastwę kapitału i polityki niemieckiej. Zainteresowany w tej sprawie przez dziennikarzy min. Czechowicz oświadczył:

Z wielką przykrością i ubolewaniem muszę stwierdzić, że artykuł p. Grabskiego o pertraktacjach pożyczkowych zawierają szereg niedorzecznych insynuacji, zacierpniętych z wszelkiego rodzaju artykułów prasowych, za które rząd nie może przecie brać odpowiedzialności. W związku z ostatnim artykułem oświadczam że nigdy żadnych pertraktacji z Niemcami w sprawie pożyczki dla Polski nie prowadzono i nigdy nie było mowy o udziale Niemców w takiej pożyczce, a tembardziej o reprezentacji niemieckiego kapitału w Banku Polskim. Taki warunek nie był też nigdy wysuwany przez bankierów amerykańskich, prowadzących rokowania. Obecnie jest mowa wyłącznie o obserwatorze amerykańskim i nie jest przewidywany zupełnie żaden przedstawiciel sfer bankowych innych państw. Dziwi mnie bardzo, że p. Wł. Grabski daje wiarę wszelkim najdziwniejszym pogłoskom i opiera na nich swoje zarzuty pod adresem rządu.

W sprawie artykułów p. Władysława Grabskiego udzielił również obszernego wywiadu jednemu z pism krakowskich vice-premier Bartel. Pan Bartel zaznaczył, że wbrew twierdzeniom p. Grabskiego rząd oddawna posiada swój plan finansowy wypracowany latem i zimą ubiegłego roku. Podstawą zasadniczą tego planu jest zasada utrzymania za wszelką cenę równowagi budżetowej a następnie oparcie naszej waluty na niewzruszonych podstawach.

Na pytanie, czy jest zamierzona ustawowa stabilizacja złotej i na jakim poziomie, p. vice-premier oświadczył: Ustawowa stabilizacja na poziomie zbliżonym do kursu obecnego, jest koniecznością dla zdobycia znaczniejszych kredytów zagranicznych na dogodnych warunkach, chwiejność waluty odstrasza bowiem wierzycieli zagranicznych i hamuje wzrost oszczędności wewnątrz kraju. Ustawowa stabilizacja wymaga jaknajwiększej ostrożności i po za środki, które wymieniliśmy winna być nadto zabezpieczona pomoc kredytowa innych banków emisyjnych oraz zapewniony dalszy dopływ kapitałów zagranicznych na cele gospodarcze.

W dalszej rozmowie vice-premier Bartel poruszał propagowany przez p. Władysława Grabskiego powrót do parytetu 5,18 podkreślając: Uwaga iż przywrócenie tego parytetu za rzecz niemożliwą. Pójście tą drogą spowodowałoby wzrost cen, wyrażony w walucie złotej i stanowiący premję dla importu, udratnowałby natomiast eksport i uniemożliwiłoby — o ileby odpowiedni proces trwał, jak twierdzi p. Grabski, przez szereg lat — odbudowę kredytu długoterminowego. Proszę się postawić w roli dłużnika, zaciągającego pożyczkę w złotych obiegowych z perspektywą spłaty tej pożyczki po kilku latach w złotych penowartościowych. Jest rzeczą znaną, że w tym wypadku całkowicie odoślabiony, i że opinja publiczna jest zgodna co do niemożliwości przywrócenia parytetu.

Na zakończenie vice-premier Bartel wyraził ujemną opinie o pożyczkach zagranicznych zaciąganych przez p. Grabskiego. Były one bardzo drogie i zabezpieczono je niemal całkowitem mieniem Polski.

Sledztwo w sprawie brzozy p. Tennenbauma.

WARSZAWA, 15. IV. Pat. Wice-prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. Stefan Ossowski zwrócił się pisemnie do prezesa Rady Ministrów z prośbą o wdrożenie dochodzenia z powodu brzozy p. Tennenbauma pod tyt. Skomercjalizowana racja siana. Pismo p. Ossowskiego przekazane zostało p. ministrowi skarbu, który zaprosił do zbadania sprawy komisję złożoną z prof. Wróblewskiego, prezesa N. I. K. P., p. Bukowskiego, prezesa Prokuratury Generalnej, i p. pref. Makowskiego, b. ministra sprawiedliwości.

Zgon Feliksa Perla

WARSZAWA, 15-IV (tel. w. Słowa) W dniu dzisiejszym zmarł długoletni redaktor Robotnika pos. na Sejm Feliks Perla.

Ofensywa wojsk północn. wstrzymana.

LONDYN, 15-IV. Pat. Według doniesień z Szanghaju ofensywa wojsk północnych podobno zatrzymana została przez gen. Czan-Kai-Szeka. Odziały armii północnej, które przekroczyły rzekę Yang-Tse miały być cofnięte na drugi brzeg. Po rozwiązaniu związków komunistycznych w Szanghaju, Gen. Czan-Kai-Szek zamierza utworzyć nowy rząd umiarkowany. Rokowania w sprawie utworzenia tego rządu nie są jeszcze ukończone.

PARYŻ, 15 IV. PAT. „Le Matin” donosi z Szanghaju, że wojska południowe zajęły Peng-Pu. Według „Chicago Tribune” wojska gen. Czan-Kai-Szeka odzyskały Pu-Kou.

Czan Kai Szek ogłoszony zdrajcą rewolucji.

MOSKWA, 15 IV. PAT. Międzynarodówka komunistyczna ogłasza odezwę nazywającą gen. Czan-Kai-Szeka zdrajcą rewolucji chińskiej i sojusznikiem imperialistów, oraz wzywającą robotników wszystkich krajów do przeszkodzenia wszelkimi sposobami transportom broni i wojska do Chin.

Odpowiedź ministra Czena.

HANKAU, 15 IV. PAT. Agencja Reutersa donosi, że minister spraw zagranicznych rządu kantonńskiego Czen wystosował do pięciu mocarstw odpowiedzi na ich jednostronne noty. W odpowiedziach tych minister Czen proponuje zwołanie międzynarodowej komisji, celem przeprowadzenia dochodzeń w sprawie wydarzeń w Nankinie. Ponadto w odpowiedziach przesłanych Anglii i Stanom Zjednoczonym, Czen podkreślił, że wojenne okłady angielskie i amerykańskie bombardowały Nankin, który nie był zdolny do obrony.

Hankou, 15 IV. PAT. Agencja Reutersa podaje następujące dalsze szczegóły, dotyczące odpowiedzi kantonńskiego ministra spraw zagranicznych Czena na notę pięciu mocarstw. W odpowiedziach do Francji i Anglii Czen przypomina bombardowanie bezbronnego Szamen, co jak się zdaje odnosi się do strzelaniny, jaka tam miała miejsce w 1925 roku. Kantonski minister spraw zagranicznych oświadcza, że wydarzenia podobne do tych, jakie miały miejsce w Nankinie będą się powtarzały dopóty, dopóki będą istniały niesprawiedliwe traktaty. W końcu dodaje on, że rząd kantonński nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za wypadki w Nankinie.

Wyrok sądów czeskich.

PRAGA, 15 IV. PAT. Wczoraj zakończył się długotrwały proces o nadużycia popełnione na szkodę skarbu polskiego przy konwersji austro-węgierskich pożyczek wojennych. Wyrokiem krajowego sądu w Pradze skazany został dyrektor Franciszek Groh na trzy lata więzienia, Wiktor Dostal—na trzy miesiące, natomiast główny oskarżony Szalda, gwałtownie atakowany przez prasę nacjonalistyczną wskutek przynależności swej do stronnictwa narodowo-socjalistycznego został zwolniony od winy i kary.

Incydent nad Dniestrem.

BUKARESZT, 15 IV. PAT. Pisma podają jako sensację wiadomość o ataku bolszewików nad Dniestrem na granicy rumuńskiej. W rzeczywistości miał tam miejsce drobny incydent, a mianowicie w nocy z 5 na 6 kwietnia żołnierze rosyjskiej strażnicy pogranicznej dali kilkanaście strzałów karabinowych w kierunku miasteczka Soroca. Jednakże kule nie dosięgły wybrzeża rumuńskiego. O fakcie tym została powiadomiona specjalna komisja mieszana w celu przeprowadzenia śledztwa.

Echa sprawy filmu antypolskiego.

PRAGA, 15 4. PAT. O proteście rządu polskiego w Berlinie z powodu antypolskiego filmu górnośląskiego, wyświetlanego w Niemczech pisze „Narodni Politika”. Nie potrzeba przypominać, że nasza republika podziela stanowisko Polski oraz potępia podobne wybrki nienawiści narodowej, nie przynoszącej pożytku Niemcom, ani pokojowi, za którym tęsknią wszystkie poważne czynniki mające dziś ważniejsze troski, niż szczeni przeciwko poszczególnym narodom.

Trzęsienie ziemi.

MENDOZA, 15 4. PAT. Skutkiem ostatniego trzęsienia ziemi 16 osób zostało zabitych, a 50 odniosło rany.

Wygrane książeczki premjowe P. K. O.

WARSZAWA, 15-IV. Pat. Dnia 15 kwietnia r.b. odbyło się w pocztowej kasie oszczędności czwarte losowanie książeczek premjowych, w których o oszczędnościowych w obecności rejenta p. Kurmana, przedstawiciela ministerstwa skarbu p. Horbatowskiego oraz komisji złożonej z trzech przedstawicieli P.K.O. Wylosowano dwadzieścia książeczek premjowych, których numery są następujące: 1514, 612, 21419, 20035, 13149, 3156, 9324, 21531, 566, 10383, 118, 16744, 18784, 1084, 5831, 19675, 18024, 20246, 20352 i 2258.

Literatura i Sztuka.

O miejsce wiecznego spoczynku J. Stowackiego.

Zarząd Polskiego Klubu Literackiego, uczestnicząc gorąco w uznaniu całego społeczeństwa dla postanowienia Krądu, aby przewieźć zwłoki do kraju, jest jednocześnie zmuszony wyrazić głęboką ubolewanie, że literaci polscy zostali pominięci przy rozstrzygnięciu sprawy, w której przede wszystkim głos mieć powinni. Uważając, że zapadłe już decyzje nie odpowiadają temu kulturowi dla J. Stowackiego, którego Narod Polski chciałby dać wyraz, iż że mogą spowodować odnowienie pożałowania godnych sporów, Zarząd Polskiego Klubu Literackiego przyłącza się do zgłoszenia zgromadzonej w strażnicy Piśmiennictwa Polskiego najświetniejszych pisarzy, aby zwłoki J. Stowackiego spoczęły w Stolicy Państwa Polskiego, której walki i bohaterstwa były najpotężniejszą siłą. Prezes w zastępstwie J. Kadet Bandrowski, Pierwszy sekretarz Jenerałny, Jan Lechoński, Kazimierz Wierzyński, J. J. J. Herliana, Zofia Natkowska, Stefan Krzyżowski, S. Kofalczyk, W. Horzyca.

o Dyr. Szyfman zawiadomil magistrat m. Łodzi, że 10-dni teatr będzie prowadził lito do 1-go września r. b. Nie dłużej.

Nowości wydawnicze.

— Tadeusz Zieliński: „Hellenizm a Judaizm”. Część I-za. Str. 302. Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1927.

Jest to tom trzeci „Religij świata antycznego” dzieła profesora uniwersytetu warszawskiego, wszechświatowej sławy badacza starożytności. O tej nowej jego pracy zdany niebawem obszerniejsza relacja.

— Stefania Heymanowa: „Valentino w życiu i pracowni”. Str. 64. Biblioteczka Historyczno-Geograficzna Towarzystwa „Rój”, 1927.

— Ktoży tej książeczki nie miał ochoty przeczytać? — Agot Gjems Selmer: „Nad dalekim, cichym fjordem...”. Wydawnictwo Mortkowicza, 1927, z cyklu: „Dobre książki dla młodzieży”.

— Jerzy Ostrowski: „Żywa szkoła”. Zarys organizacyjny i metodyczny przyszej szkoły średniej. Str. 268. Warszawa. Gebethner i Wolff, 1927.

Nowa ta praca znanego powieściopisarza i pedagoga zawiera drogowy wykład o wzajemnym porozumieniu się wychowawców w dziedzinie reformy szkolnictwa. Autor nie zwraca się jednak wyłącznie do pedagogów, lecz także do rodziców, polityków, działaczy społecznych, do całego myślącego ogółu.

Wyjście na przechadzkę.

Nieco pierwszych wrażeń po długiej w Wilnie niebytności.

Z najwyższą zawsze przyjemnością jeżdżę z Inturek do Wilna.

Pomimo, iż spokój domowego zacisza nadawszystko cennie, pomimo wydatków, które pociąga za sobą każde ruszenie się z domu, nad czym, niestety, zbyt jeszcze mało zwraca się uwagi w dzisiejszych ciężkich czasach — przyznam się: lubię spacerować się w ożywionej atmosferze wielkomiejskiej a nawet gorączkowe życie wileńskie, porywającym kipiącym tętnem, nieopozbawione jest dla mnie dużego uroku.

Niestety! Paskudna wiosna tegoroczna nie sprzyja ekskursjom kołmi, choćby w bryczce najbardziej wytrzymałej na zapadanie po osie na popsułych z kresem groblach. W dodatku, kwiecień miesiąc na dworze, a tu, że użyję słów poety:

Zdziebka trawki niema na murawie i zeszłoroczne wciąż jadamy szawicie.

Chłód jakiś nieznosny dobera się do żywego ciała przez futro, nawet przez gruby włóczkowy futanik, bez

klórego nigdy i nigdzie z Inturek nie puszczam się w drogę...

Było jednak dla mnie pewną ulgą uszyścić dostojnie od każdego spotkaniem w Wilnie znajomego, że i wylu, moi drodzy, mieliście ostatnimi czasami pogodę pod psem tudzież chłody i zimne wiary, jakich najstarsi ludzie o tej porze roku nie pamiętają.

Nie zdążyłem wyjść przed hotelem Hana (zajmując w nim pokój, w którym stawał jeszcze nieboszczyk mój dziad, jak świadczy jego własnoręczny napis na uszku: „Z tego pokoju wyjechałem na ślub do Misjonnary. Daj, Panie Boże, szczęśliwy!”) — nie zdążyłem jeszcze wygramolić się z bryczki, kiedy przeleciał ktoś chodnikiem, mnie mimo nosa, wymachując kapeluszem i wołając: — Jaksie masz! Jaksie masz! Bardzo dziś zimno!

Jeszcze się nie obejrzałem — już go nie było.

Co prawda, mógł mi coś ciekawszego powiedzieć. Tak mi było pilno oznajmić mu, na pestkę zbiegniętemu, że zimno jest! Ale — zawsze to wielka uprzejmość ze strony państwa, widocznie dobrego mego znajomego. Wszyscy oni w Wilnie ogrom-

„Franbols”
z z o o
UL. MICKIEWICZA 4.
poleca najlepsze
czekoladki w 108 odmianach
Marcepanowe święcone
wielki wybór
JAJEK
z niespodziankami
oraz KARMEŁKÓW.
DUŻO NOWOŚCI

B-cia Olkin
ul. NIEMIECKA 3, telef. 362.
MEBLE ŁÓŻKA angielskie,
WÓZKI dziecięce.
Sprzedaż również NA RATY.

DOM dochód rocznie 12.000 zł,
przy domie ogród 1.000
sążni kw. dr., punkt dobry, sprzedam
niedrogo. Wład. W. Stefańska 17,
m. 2. Od 10 do 12 z rana zapytać
p. Inżyniera lub listownie.

Międzynarodowe Targi
w Poznaniu
od 1 do 8 maja 1927 r

Tajemnicę pięknych i białych
zębów posiada ten
kto stale używa
„TILNY”
Pasty do zębów „Tilny”.

Modne, Trwate, Eleganckie
CZAPKI i
KAPELUSZE
są do nabycia w firmie
E. MIESZKO WSKI. Mickiewicza 22.
Nowodremontowany PENSJONAT z
50 pokoi, dawna rezydencja Książąt
Radziwiłłów,
Uroczę «Werki» pod Wilnem
Rozrywki towarzyskie, sport, plaża,
sała do zabaw. Wykwintny table d'hôte.
Wanny, natrysk, lekarz. Siła komu-
nikacyjna z Wilnem autobusami i stat-
kami. Poczta, i telefon.
Otwarcie 15 maja 1927 roku. Zarząd
w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 10 m. 4,
osobnie od 1-3 po poł.
Helena Pietkiewiczowa.

Wszystkim Swoim Klientom
Zasła Serdeczne Życzenia
Wesołego Alleluja!
Biuo Reklamowe
STEFANA GRABOWSKIEGO
Wilno, Gerbarska 1. Tel. 82

Kobieta zmienna jest...
W jednym kierunku nie zmienia nigdy zdania
FASCINATA krem i mydło
błyszcząca i będą z najlepszych najlepszych.

Bank Handlowy w Warszawie Sp. Akc.
ODDZIAŁ w WILNIE
zawiadania, b. r. miesiąc się
iż z dniem będzie przy ul. Mickiewicza 17
vis - a - vis hotelu George'a.

BITTRA
najlepsza gorzka dla
dorosłych, smakoszy
i palaczy.
VELMA
najlepsza
deserowa
SUCHARD
Milka
KRÓLOWA
MLECZNYCH CZEKOLAD
w trzech GATUNKACH
MILKA SŁODKA DLA DZIECI
MILKA-NUT z ORZECHAMI
MILKA-AMER GORZKA.
Ideal nad ideały
ST BERNARD
smietankowa gorzka
najlepsza dla turystów i sportowców.
ORANGE
idealna
pomarańczowa

Wiekopolski
Import herbaty
BRACIA ŻEBKOWSCY
WIEKOPOLSKI IMPORT HERBATY
POZNAŃ
Błęka wędliniarska, kabanosy
w paczkach, ociekosomony
do gustu najwybitniejszych
smakoszy
NR. 10 CEJLOŃSKA
NR. 20 ANGIELSKA/
NR. 25 ROSYJSKO
NR. 27 CHINSKA
Do nabycia, wyspedza

LEKARZ
DENTYSTA I. Feldsztejn
przeprawił się z ul. Wielkiej
na ul. WILEŃSKĄ 16.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe (kaucjonowane)
Mickiewicza 21, tel. 152.
Załatwia:
Lokaty kapitałowe na najpewniejsze gwarancje.
Kupno i sprzedaż domów, majątków ziemskich, folwarków
i osrodków.
Dzierżawy majątków ziemskich i młynów.
Ogłoszenia i reklamy do wszystkich pism.
Fachowe pisanie podań do wszystkich urzędów i instytucji.
Przepisywanie na maszynie.
Szacowanie domów i majątków według obecnych cen rynkowych.
Biuro nasze nie pobiera żadnych kosztów za zgłoszenia.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA!
Żądajcie ws dziele!
PIWO browaru „DOJLIDY”
ks. LUBOMIRSKIEGO
Szczególniej polecamy nowy wyższy gatunek piwa
pod nazwą „**LUKSUSOWE**”
który się wyróżnia przyjemnym smakiem i aromatem.
Od 20 butelek dostarczamy do domu. Onstainki przyjmują się
Wino ul. Lelewela 1/3 (róg Wileńskiej 48) tel. 460.

WAŻNE DLA POSZUKUJĄCYCH
DLUGOTERMINOWYCH POŻYCZEK
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe (kaucjonowane)
Mickiewicza 21, tel. 152.
załatwia natychmiast i dogodnie przez swe przedstawicielstwo
w Warszawie **LOKATE LISTÓW ZASTAWNYCH BANKU**
GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Z dniem 19-go h. m. SKLEP OBUWIA
R. Kabacznik zostaje PRZENIESIONY
do powiększonego lokalu
przy ul. WILEŃSKIEJ 34.

— Wielki Dzień! A tu tymczasem mamy tylko wielką noc. Oj, noc, noc... Do zwego mnie dotknęło to krakanie. Ale zarazem żal mi się zrobiło biedaka. Tedy rzekłem: — Ty, Hopko, stetyczales i rozumu ci nie przybyło latając po mieście w poszukiwaniu nieboszczyków... Chodź na kolację do... a do kąd wy w Wilnie chodzicie teraz na kolację? Rozwiesz się. Przeszaniez się i melancholizować.

— Lecz Hopko potrząsaj głową. — Nie wychodzę wieczorami z domu — rzekł. — Zdziwiłem się. On na to: — Nie mogę. Na wyjście z domu i powrót nie pozwalają mi moje środki. Policz. O dziesiątej stróż zamyka bramę. Lokator pragnący wyjść o tej porze na miasto musi opłacić się stróżowi za to, że otworzy mu bramę. Ile trzeba dać? Dwa dziesiąte groszy. Dobrze. A gdy wracasz, ile trzeba dać panu dozorczy za otwarcie bramy? Dasz: trzy dziesiąte groszy. Każde wyjście z domu po 10-iej kosztuje mi 50 groszy, pół złotego. Czy ja mogę sobie pozwolić? — W samej rzeczy — rzekłem — jest to haracz. Kto z racji swego zawodu

lub służby, albo pracy musi co dzień wracać do domu po dziesiątej płaci z dobrych złotych 9 do 10-ciu na miesiąc za samą możliwość wracania na noc do rodzonnego łóżka. Niema w tem najmniejszego sensu, ale, kochany Hopko, pod znakiem przecie irracjonalizmu stoi cały świat, stoi całe życie ludzkie.

Zawiozłem ciocie Rozpędowskiej dwie kopy jaj. Prezent z Inturek. Krobka wyleciała z bryczki na grobli ale wysypało się tylko trochę piłowin.

Ciotka Rozpędowska pocałowała mnie w głowę. Okazało się jednak, że święconego robić nie będzie.

— Jaktol — zawołano. A pamięta ciotka te ogromne, a jak puch, babki ukraińskie, które mi zajadałmy się w Ożugierach? A też przepyszna babka petynetowa inaczej!

— Babkę petynetową inaczej — rzekła ciotka Rozpędowska z niekłamną melancholią w głosie — pieklam ostatni raz na Wielkanoc roku 1902 — nie — 1903-go. Nie pamiętasz kiedy była Wielkanoc w roku 1903-cim? — Nie mogiem sobie przypomnieć. — Ciotka Rozpędowska weszła w

skład Komitetu Koronacji Malki Boskiej i długo mi opowiadała o gotującej się uroczystości. Musiałem solennie obiecać, że przyjadę. Potem złożyłem na ręce ciotki pewną kwotę na rzecz Macierzy Szkolnej; wpisałem się na listę kładek na pomnik Mickiewicza; zapisałem się do Lopu, do Towarzystwa Przeciwwzględności, do Miłośników Gazów Trujących, do Przyjaciół Instruktorów Tkackich i nabyłem dwa żetony; jeden na prawo polewania na jemietuszki, drugi jubileuszowy koronacyjny Władysława IV-go.

Kiedym już miał zegnać się, służąca zaanonowała redaktora mającej zaraz po Świętach ukazać się nowej gazety.

— Korzystam z okazji — rzekł witałając się ze mną — aby czcigodnego przedstawiciela naszego ziemianstwa zainteresować do ankiety, którą w pierwszym numerze ogłaszamy. Gdzie, zdaniem szan. pana mają spocząć sprowadzone do ojczyzny prochy Słowackiego?

Powiedziałem tylko tyle, że, co do pogrzebania ich na Wawelu żadnych

Przesady.

Są pewne zjawiska w życiu, wobec których logika bywa bezsilna. Przeciwnie argumentacji występują one obywateli, którzy przytaczają przykłady praktyki, stwarzając ten precedens do postawienia całego szeregu anormalnych wiezień, które w określeniu psychologicznym patologicznej noszą nazwę przesad, czy też zabobonów. Jednym z takich przesad jest bezwzględnie sprawa kobieca.

Zdawałoby się, iż kwestia ta nie powinna już u nas istnieć, gdyż Polska idąc za przykładem państw germańskich i anglo-saskich umożliwiła kobiecie rozwój jej indywidualny, a w prawie politycznym podniosła ją do godności pełnoprawnego obywatela.

Sejm ustawodawczy uchwałił Konstytucję Rzeczypospolitej, głoszącą w naczelnym zasadach równość wszystkich obywateli wobec prawa, a tem samem że „urzędy publiczne są w równej mierze dla wszystkich dostępne na warunkach prawem przepisanych”. Ta sama Konstytucja dała kobiecie czynne i bierno prawo wyborcze, w art. 101 zagwarantowała każdemu wolność wyboru zająca. I chociaż według ustawy zasadniczej naszego państwa „żadna ustawa nie może stać w sprzeczności z Konstytucją, ani naruszać jej postanowień, a wszystkie niezgodne z nią przepisy i urzędzenia prawne winne być uzgodnione z Konstytucją najpóźniej w ciągu roku od dnia jej uchwalenia — do dnia jednak, czyli po 6 latach od uchwalenia Konstytucji istnieją ustawy niezgodne z nadaniem przez Konstytucję prawem zasadniczym równouprawnienia obywateli. Do tych przepisów, sprzecznych z ustawą zasadniczą naszego państwa należą postanowienia, ograniczające kobiety w wyborze zawodów prawniczych: adwokatów i sędziów. Takim ostrym skierowaniem przeciwko kobiecie-prawniczce jest dekret z 8-go lutego 1919 o aplikacji sądowej, który zawiera następujące zdanie: „kobieta może odbywać aplikację w celu przygotowania się do zawodu adwokackiego”.

Ponieważ w b. zaborze pruskim kandydat na adwokata według tamtejszych przepisów musi być przez dwa lata asesorem, prokuratorem lub sędzią, aby być przyjętym do stanu adwokackiego, więc w ten sposób kobieta w b. zaborze pruskim ma zamkniętą drogę nie tylko do sędziownictwa ale i do adwokatury.

Jeżeli chodzi o stan prawny u nas w Polsce, to mamy taką anomalję że kobieta będąc posłem czy senatorem uchwała ustawodawstwo dla całego narodu, przy rządach parlamentarnych niema prawnym przeszkód aby została prezydentem, czy też ministrem sprawiedliwości i mianowała sędziów, natomiast sędzią być nie może.

Zasady demokratycznego ustroju gwarantują każdemu prawo wolności wyboru zająca, w praktyce zaś Sąd zmusza „kobietę prawniczkę pod groźbą odrzucenia podania o aplikację, umieszczenia w niem rodzaju zobowiązania, że w przyszłości ma zamiar poświęcić się zawodowi adwokackiemu, co przecież jest pogwałceniem art. 101 Ustawy Zasadniczej naszego państwa.

I jakie mogą być w rzeczywistości motywy, które przemawiają przeciwko kobietom, na tem szacownym stanowisku sędziego?

Oklepane komunały o przesadnej łagodności, wpływości nie mogą być chyba brane pod uwagę, gdyż dotyczą one w równej mierze mężczyzn laików, z których rekrutuje się na przykład sąd przysięgłych, na którym robi wrażenie nie tylko mowa stron, ale nawet nastój sali, policjant i ława oskarżonych.

Kobieta odpowiednio wychowana, wyszkolona i przyzwyczajona do techniki wymiaru sprawiedliwości nie może być bardziej stronnią czy wpływową od mężczyzny, natomiast pewne dodatnie cechy psychiki kobiecej jak jest np. intuicja, subtelniejsze wyczuwanie sytuacji może jedynie do pomocy do wykrycia prawdy materialnej.

Oklepane komunały o przesadnej łagodności, wpływości nie mogą być chyba brane pod uwagę, gdyż dotyczą one w równej mierze mężczyzn laików, z których rekrutuje się na przykład sąd przysięgłych, na którym robi wrażenie nie tylko mowa stron, ale nawet nastój sali, policjant i ława oskarżonych.

Kobieta odpowiednio wychowana, wyszkolona i przyzwyczajona do techniki wymiaru sprawiedliwości nie może być bardziej stronnią czy wpływową od mężczyzny, natomiast pewne dodatnie cechy psychiki kobiecej jak jest np. intuicja, subtelniejsze wyczuwanie sytuacji może jedynie do pomocy do wykrycia prawdy materialnej.

Oklepane komunały o przesadnej łagodności, wpływości nie mogą być chyba brane pod uwagę, gdyż dotyczą one w równej mierze mężczyzn laików, z których rekrutuje się na przykład sąd przysięgłych, na którym robi wrażenie nie tylko mowa stron, ale nawet nastój sali, policjant i ława oskarżonych.

Kobieta odpowiednio wychowana, wyszkolona i przyzwyczajona do techniki wymiaru sprawiedliwości nie może być bardziej stronnią czy wpływową od mężczyzny, natomiast pewne dodatnie cechy psychiki kobiecej jak jest np. intuicja, subtelniejsze wyczuwanie sytuacji może jedynie do pomocy do wykrycia prawdy materialnej.

Oklepane komunały o przesadnej łagodności, wpływości nie mogą być chyba brane pod uwagę, gdyż dotyczą one w równej mierze mężczyzn laików, z których rekrutuje się na przykład sąd przysięgłych, na którym robi wrażenie nie tylko mowa stron, ale nawet nastój sali, policjant i ława oskarżonych.

Kobieta odpowiednio wychowana, wyszkolona i przyzwyczajona do techniki wymiaru sprawiedliwości nie może być bardziej stronnią czy wpływową od mężczyzny, natomiast pewne dodatnie cechy psychiki kobiecej jak jest np. intuicja, subtelniejsze wyczuwanie sytuacji może jedynie do pomocy do wykrycia prawdy materialnej.

Oklepane komunały o przesadnej łagodności, wpływości nie mogą być chyba brane pod uwagę, gdyż dotyczą one w równej mierze mężczyzn laików, z których rekrutuje się na przykład sąd przysięgłych, na którym robi wrażenie nie tylko mowa stron, ale nawet nastój sali, policjant i ława oskarżonych.

Kobieta odpowiednio wychowana, wyszkolona i przyzwyczajona do techniki wymiaru sprawiedliwości nie może być bardziej stronnią czy wpływową od mężczyzny, natomiast pewne dodatnie cechy psychiki kobiecej jak jest np. intuicja, subtelniejsze wyczuwanie sytuacji może jedynie do pomocy do wykrycia prawdy materialnej.

Oklepane komunały o przesadnej łagodności, wpływości nie mogą być chyba brane pod uwagę, gdyż dotyczą one w równej mierze mężczyzn laików, z których rekrutuje się na przykład sąd przysięgłych, na którym robi wrażenie nie tylko mowa stron, ale nawet nastój sali, policjant i ława oskarżonych.

Kobieta odpowiednio wychowana, wyszkolona i przyzwyczajona do techniki wymiaru sprawiedliwości nie może być bardziej stronnią czy wpływową od mężczyzny, natomiast pewne dodatnie cechy psychiki kobiecej jak jest np. intuicja, subtelniejsze wyczuwanie sytuacji może jedynie do pomocy do wykrycia prawdy materialnej.

Oklepane komunały o przesadnej łagodności, wpływości nie mogą być chyba brane pod uwagę, gdyż dotyczą one w równej mierze mężczyzn laików, z których rekrutuje się na przykład sąd przysięgłych, na którym robi wrażenie nie tylko mowa stron, ale nawet nastój sali, policjant i ława oskarżonych.

Kobieta odpowiednio wychowana, wyszkolona i przyzwyczajona do techniki wymiaru sprawiedliwości nie może być bardziej stronnią czy wpływową od mężczyzny, natomiast pewne dodatnie cechy psychiki kobiecej jak jest np. intuicja, subtelniejsze wyczuwanie sytuacji może jedynie do pomocy do wykrycia prawdy materialnej.

Oklepane komunały o przesadnej łagodności, wpływości nie mogą być chyba brane pod uwagę, gdyż dotyczą one w równej mierze mężczyzn laików, z których rekrutuje się na przykład sąd przysięgłych, na którym robi wrażenie nie tylko mowa stron, ale nawet nastój sali, policjant i ława oskarżonych.

Kobieta odpowiednio wychowana, wyszkolona i przyzwyczajona do techniki wymiaru sprawiedliwości nie może być bardziej stronnią czy wpływową od mężczyzny, natomiast pewne dodatnie cechy psychiki kobiecej jak jest np. intuicja, subtelniejsze wyczuwanie sytuacji może jedynie do pomocy do wykrycia prawdy materialnej.

Zresztą istnieją pewne artykuły prawne dotyczące jedynie kobiet, gdzie one powinny głos zabierać.

Ze względów konkurencyjnych dla mężczyzn dopuszczenie kobiet do magistratury nie jest przecież rzeczą groźną. C. y tu może być mowa o jakimś napywie kobiet do sędziownictwa. Mogą wejść do niego jedynie jednostki bezwzględnie wybitne, gdyż sposób nominacji, czy też wyboru przez samych sędziów to gwarantuje.

A jeżeli będzie kobieta, która wzbudzi zaufanie i szacunek sędziów, tak, że będą chcieli mieć ją w swym gronie, to napewno nie zawiedzie ona zaufania jak nie zawiodą go nigdzie, gdzie mogła mieć w społeczeństwie stanowisko poczytne (Anglia, Skandynawia, Ameryka). Weźmy np. sędziownictwo dla nieletnich. Sami mężczyźni wiedzą dobrze, że kobieta rozumiejąc lepiej duszę dziecka, mając naogół większe zdolności pedagogiczne — może skutecznie pokieruje losem dziecka — przestępcy, znajdzie sumiennie przyczynę zła i wskaże drogę naprawy, o której polityce kryminalnej chodzi przedewszystkiem. Są przecież wypadki, że sędziowie dla nieletnich mężczyźni, zwracają się obecnie do kobiet po pomoc dla wyjaśnienia pewnych tajemnicznych spraw, gdyż dziecko w obcowaniu z kobietą jest więcej szczere i otwarte.

Kobiety więc prawniczki w obecnym stadium życia państwowego kraju, domagają się usilnie dopuszczenia ich do sędziownictwa, zgodnie z Konstytucją, co praktycznie przedewszystkiem wyrazić się powinno w objęciu stanowisk w sądach dla nieletnich.

Od czterech lat mniej więcej kobiety, które wyszły z polskich wyższych uczelni, pracują w sędziownictwie jako aplikantki sądowe, po zdaniu jednak egzaminu sędziowskiego zmuszone są wychodzić do adwokatury.

Zjazdy delegatów zrzeszeń aplikantów zawodów prawniczych z roku 1923, następnie 1926 go wyniosły rezolucje aby u czynników miarodajnych domagać usilnie dopuszczenia kobiet do sędziownictwa, a w b. zaborze pruskim również do adwokatury.

Rezolucje te są wyrazem poglądów całego młodego pokolenia prawników polskich, uchwalane są przez mężczyzn kolegów — aplikantów i dowodzą zaufania jakie pokładają w kobiecie — prawniczce.

Tegoroczny zjazd młodych prawników stanął również na stauowisku, że koniecznym jest spowodowanie zmian w obowiązującym ustawodawstwie przez wydanie ustawy bądź rozporządzenia uprawniającego kobiety do wstąpienia w poczet adwokatów na terenie Sądów Apelacyjnych w Poznaniu, Toruniu i Katowicach jak również o spowodowanie wydania ustawy bądź rozporządzenia uzgadniającego — Konstytucją obowiązujące przepisy o aplikaturze sądowej przez dopuszczenie kobiet do odbywania tej aplikatury w celu przygotowania się do zawodu sędziowskiego i adwokackiego. A życie samo rozstrzygnie czy kobieta, mając formalną możliwość osiągnięcia pewnego stanowiska — dojdzie do tego celu.

W związku z tą sprawą dn. 5 kwietnia delegacja, złożona z dwóch delegatek prawniczek i prezesa Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń aplikantów zawodów prawniczych Rz. P. użyczył audyencji u Pana Ministra Sprawiedliwości Meysztowicza została bardzo przychylnie przyjęta i spotkała na Cynarskiego Magistrat m. Wilna przesłał w dniu wczorajszym do Magistratu w Łodzi kondolencyjny telegram o treści następującej:

„Głęboko przejęci tragicznym zgonem s. p. prezesa Cynarskiego przesyłamy żałobę i wyrażamy serdecznego żalu i ubolewania o stracie wybitnego działacza samorządowego”.

Do żony zaś zmarłego telegram o treści: „Wstrząśnięci tragicznym zgonem szlachetnego człowieka i obywatela przesyłamy p. Prezydentowej wyrazy serdecznego współczucia i głębokiego żalu po bolesnej stracie”.

(x) Jeszcze w sprawie opadatkowa kina miejskiego. Jak już donosiliśmy, między Magistratem m. Wilna, a Izłą Skarbową toczy się od pewnego czasu większy spór w sprawie opłacenia podatków wraz z karami w sumie około 40 000 zł. za prowadzenie przez m. Wilno kina miejskiego. Magistrat uchylił się od opłaty powyższego temwecej, iż dochody z kina miejskiego przeznaczone są na cele kulturalno-oświatowe i dokarmianie dzieci w szkołach powszechnych.

Niezależnie od powyższego Magistrat m. Wilna został również powiadomiony, iż kinematograf miejski w Łodzi istniejący od 1922 r. i kinematograf st. m. Warszawy, który powstał w r. 1926 nie opłacają wogóle żadnych podatków.

Wobec tego też w ostatnim czasie odbyła się narada komisji prawnej Rady Miejskiej i kilka dni potem w-prezydent p. Łokuciewski zwołał konferencję profesorów wydziału prawnego U.S.B., którzy orzekli, że Izba Skarbową nie ma w danym wypadku żadnych podstaw prawnych do nałożenia podatków na kinematograf.

Opierając się na pomienionem orzeczeniu Magistrat skierował sprawę przeciw Izbie Skarbowej na drogę sądową.

Helena Falewicz-Szulowska.

WSZYSTKIM PRZYJACIOM, SYMPATYKOM I CZYTELNIKOM NASZEGO PISMA W DNIU ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO SKŁADA ZESPÓŁ REDAKCYJNY ŻYCZENIA

WESOŁEGO ALLELUJA.

KRONIKA

SOBOTA 16 Dnia Wsch. st. o g. 4 m. 39 Wielka Sob. Jutro Z. Chr. P.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 15-IV 1927 r.

Ciepłota średnia } 746
Temperatura średnia } + 79C
Opad za dobę w mm. } 2
Wiatr przeważający } Zachodni
U w a g i! Pogodnie. Minimum za dobę +49C. Maximum za dobę +10. Tendencja barometryczna bez zmian.

— Od wydawnictwa. Redakcja i Administracja „Słowa” czynne będą dziś w sobotę od godz. 11 do 1-szej popołudniu, po świętach zaś we wtorek 19-go b. m. w godzinach normalnych.

KOŚCIELNA.

— Kurja Metropolitalna Wileńska podaje do wiadomości ogółu, a zwłaszcza pielgrzymujących do Osirej Bramy, że ze względu na niedowolne przygotowania koronacyjne, cudowny obraz Najświętszej Marij Panny Ostrobramskiej jest chwilowo zdjęty i, że o umieszczeniu go z powrotem w swoim czasie nastąpi ponowne zawiadomienie.

SAMORZĄDOWA.

— Sejmik Wileński - Trocki rozpoczyna prace drogowe. Zarząd po świętach Sejmik Wileńsko-Trocki przystępuje do robót drogowych zaplanowanych na ten rok budżetowy.

— W sprawie wyborów do rad gminnych w pow. Wil.-Trocki. Z rozporządzenia władz wyższych w dziewięciu gminach pow. Wileńsko-Trockiego przeprowadzone zostaną wybory do zebrań i rad gminnych. Termin wyborów do zebrań wyznaczony został dla wszystkich gmin na dzień 2 maja r. b., do rad gminnych na dzień 21 maja r. b. Wybory te odbędą się w gminach: Niemcewiczkiej, Podbrzeskiej, Worniańskiej, Szumskiej, Michalskiej, Trockiej, Mickuńskiej, Rudomińskiej i Rudzkiej.

W dniu 21 b. m. odbędzie się, zwołane przez starostę pow. Wileńsko-Trockiego zebranie prezesów komisji wyborczych wspomnianych gmin w celu uzgodnienia techniki przeprowadzenia wyborów.

W związku z tem starostwo wydało okólnik zwracający uwagę na to, że wszelkie ewentualne zebrania przedwyborcze podlegają ogólnym przepisom o zebraniach.

MIEJSKA.

— Depesze kondolencyjne z powodu zgonu prez. Cynarskiego. Z powodu tragicznego zgonu prezesa m. Łodzi s. p. Marjana Cynarskiego Magistrat m. Wilna przesłał w dniu wczorajszym do Magistratu w Łodzi kondolencyjny telegram o treści następującej:

„Głęboko przejęci tragicznym zgonem s. p. prezesa Cynarskiego przesyłamy żałobę i wyrażamy serdecznego żalu i ubolewania o stracie wybitnego działacza samorządowego”.

Do żony zaś zmarłego telegram o treści: „Wstrząśnięci tragicznym zgonem szlachetnego człowieka i obywatela przesyłamy p. Prezydentowej wyrazy serdecznego współczucia i głębokiego żalu po bolesnej stracie”.

(x) Jeszcze w sprawie opadatkowa kina miejskiego. Jak już donosiliśmy, między Magistratem m. Wilna, a Izłą Skarbową toczy się od pewnego czasu większy spór w sprawie opłacenia podatków wraz z karami w sumie około 40 000 zł. za prowadzenie przez m. Wilno kina miejskiego. Magistrat uchylił się od opłaty powyższego temwecej, iż dochody z kina miejskiego przeznaczone są na cele kulturalno-oświatowe i dokarmianie dzieci w szkołach powszechnych.

Niezależnie od powyższego Magistrat m. Wilna został również powiadomiony, iż kinematograf miejski w Łodzi istniejący od 1922 r. i kinematograf st. m. Warszawy, który powstał w r. 1926 nie opłacają wogóle żadnych podatków.

Wobec tego też w ostatnim czasie odbyła się narada komisji prawnej Rady Miejskiej i kilka dni potem w-prezydent p. Łokuciewski zwołał konferencję profesorów wydziału prawnego U.S.B., którzy orzekli, że Izba Skarbową nie ma w danym wypadku żadnych podstaw prawnych do nałożenia podatków na kinematograf.

Opierając się na pomienionem orzeczeniu Magistrat skierował sprawę przeciw Izbie Skarbowej na drogę sądową.

Stierka.

Rozwiązanie Rady Miejskiej,

ma nastąpić 21-go kwietnia.

Według uprzejmych kursujących Radę Miejskiej został już podobno pogłosk, termin rozwiązania wileńskiej ustalony na 21-go kwietnia. (x)

Posel Hellman pracuje nawet w święta.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

Władze wojewódzkie odmówiły krząta się po pow. Wil.-Trocki, wydania zezwolenia na zwołanie wiecu poselskiego w Rudominie. Wic ten organizowany przez posła Hellmana dnia wczorajszym w Szumsku. Z ramienia władz Starościńskich obecni na nim byli zastępca starosty p. M. Łukaszewicz i komendant powiatowy podk. Dubowski.

ODEZWA

Centrali Opiek Szkolnych.

Centrala Opiek Szkolnych Średnich Zakładów Naukowych w Wilnie, zrzeszająca na terenie Kuratorium Wileńskiego 12 Opiek Szkolnych, poraz drugi organizuje między 9 a 15 czerwca Tydzień Ucznia. Dochód z Tygodnia Ucznia przeznacza się na organizację kolonii wypoczynkowych, stałej kolonii uzdrowisk, na walkę z gruźnicą i na organizację obozów krajoznawczych dla młodzieży.

Za zgodą Pana Wojewody Wileńskiego i Pana Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego będą rozesłane listy ofiar, przeznaczonych specjalnie na cel zorganizowania na terenie Kuratorium Wileńskiego Stałego Uzdrowiska o typie sanatorium dla chorej i zagrożonej młodzieży.

W tym celu Wileńskie Województwo już przekazało Centrali Opiek Szkolnych folwark „Kukawka”, położony o 20 km. od Wilna.

Centrala już zaczęła remont budynków w folwarku powyższym z zebrań z Bazaru pieniędzy i wydana na ten sam cel pomoc pieniężną od Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Obecnie — kolej na społeczeństwo. Do Was pp. dyrektorowie, nauczyciele, rodzice, do Was obywatele i obywatelki zwraca się Komitet Tygodnia Ucznia z prośbą o pomoc.

Wzecie czynny udział w Tygodniu Ucznia, wzecie udział w zbiorce ulicznej, kupując bilety loterii fantowej, uczęszczając na koncerty, przedstawienia, urządzane przez Centralę, odwiedzając wystawy, a przedewszystkiem dając składki na listy i rozpoznawanie listy składek. W imię racjonalnie pojętych zadań społecznych, w imię ogólnoludzkiego uczucia, w imię miłości do młodzieży, okazcie jej dłoń serca i pomocy, zapewnijcie jej wypoczynek i zdrowe jado, świeże powietrze i maksimum słońca. Wracając zdrowie chorej młodzieży, tem samem przywracacie społeczeństwu i krajowi zdrowych obywateli.

UWAGA: Ofiary na rzecz kolonii letnich i uzdrowisk można wnieść także do redakcji pism Wileńskich z wskazaniem swego nazwiska.

Listy składek można otrzymać od przewodniczącej sekcji Pozamiatowej p. M. Cenasowej Jundziłowej, Portowa 26, m. 5. Jej również można wpłacać pieniądze na składek.

Centrala Opiek Szkolnych Średnich Zakładów Naukowych w Wilnie.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Nowy Zarząd — wa Obrony Przewodowej. Na walnym zebraniu T — wa Obrony Przewodowej wybrano nowy Zarząd do którego weszli 1) Prof. J. Muszyński, 2) Prof. Wł. Karafra-Korbut, 3) Pan St. Romer i L. O. P. P., 4) Pan Zdzisław Wydz. Osob. Wł. Dyr. Kol., 5) Pan Wł. Jundził, 6) Kpt Jan Chromy.

— Do Komisji Rewizyjnej weszli: 1) Prof. Witold Kraszewski, 2) Hrabia Jerzy Czapski, 3) Płk. Dr. Zajączkowski, 4) Dyr. Przemysłowców Józef Wincza, 5) Inż. A. Komorowski, 6) Asystent St. Trzeciak.

— Ważne zgromadzenie L. O. P. P. W dniu 8 maja odbędzie się ważne zgromadzenie wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. w Nowogrodzku, o godzinie 13 tej w sali posiedzeń urzędu wojewódzkiego.

NADEŚLANE.

Współczesne badania naukowe udowodniły w całej pełni, że racjonalne odżywianie wywiera przemożny wpływ na sprawność fizyczną i duchową człowieka, oraz, że jedną z lepszych znowich diet odżywek jest czekolada.

Pozatem jest rzeczą powszechnie wiadomą, że wśród wytwórców czekolady produkującej stanowisko zajmują Szwajcarzy, a ich znakomicie przemysł i w ciągu stu lat ulepszone metody produkcji wydały obfite plony. Zapotrzebowanie na czekoladę szwajcarską jest tak wielkie, że skłoniła ona fabrykę „Sucharda” do założenia własnych fabryk we wszystkich niemal krajach Europy. W fabrykach tych pracują wyłącznie robotnicy miejscowi pod nadzorem specjalistów wajemniczonych we wszystkie metody wyrobu oryginalnej szwajcarskiej czekolady.

I u nas Oddział Sucharda rozwinął się znakomicie, a zbył czekolady jest tak duży, że umożliwia istnienie na rynku jedynie towaru absolutnie świeżego. Niska zaś kalkulacja cen sprzedaży i stosowanie najlepszych surowców i ciągłych ulepszeń w produkcji mogą być wzorem dla innych wytwórni krajowych, gdyż jest to jedyna droga do zapewnienia sobie bezwzględnej powodzenia.

RÓŻNE.

— Modelarstwo lotnicze. Wojewódzki Komitet L. O. P. P. w Nowogrodzku urządził w miesiącu lipcu r. b. II-gi doroczny kurs modelarstwa lotniczego, nadający się specjalnie dla pp. nauczycieli szkół powszechnych. Kurs taki trwać będzie około miesiąca, na którym odbędą się ćwiczenia praktyczne i teoretyczne, w celu wyszkolenia zastępców instruktorów modelarstwa lotniczego.

Na kursa przyjmuje się zasadniczo członków Ligi, zamieszkałych na terenie województwa Nowogrodzkiego, o ile jednak okazą się wolne miejsca uwzględnione zostaną podania członków z innych miejscowości.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P. w Nowogrodzku do dnia 15.VI r. b. jak również udziela bliższych informacji.

— (x) Koniska. Urząd Komisarza Rządu w Wilnie skonfiskował w dniu wczorajszym cały nakład Nr 6 z dnia 14 b. m. białoruskiego pisma organu białorus

SPORT

Bieg okrężny o puchar przechodni „Słowa”

Redakcja „Słowa” uznając konieczność popierania sportu, urządziła w porozumieniu z Kierownictwem Ośrodka Wychowania Fizycznego w dniu 8-go maja bieg okrężny o puchar przechodni „Słowa”.

Do biegu dopuszczone będą: Towarzystwa sportowe, stowarzyszenia przysposobienia wojskowego, policja, wojsko i niestowarzyszeni.

W skład drużyny wchodzi sześciu zawodników.

Katowicki kolejoowy klub sportowy w Wilnie

Dziś i jutro na boisku „Makkabi” (R. Kol. K. S. Katowice z miejscowemi drużynami) odbędą się spotkania piłkarskie nami. Dziś w szranki pójdzie „Makkabi”, przybyły specjalnie drużyny piłki nożnej „Wilja”.

godz. 7 m. 15 w. i o godz. 9 m. 15 w.

— Repertuar świąteczny Teatru Polskiego — zapowiada się niezwykle interesująco; iódnorodność widowisk pozwoli zaspościć najróżniejsze gusta publiczności, a więc:

W niedzielę o g. 3 m. 30 pp. Teatr Polski po raz pierwszy, po przerwie wieloletniej, otworzy swe podwoje dla przedstawienia pełnej niefraolowego humoru komedii „Mecenas Bolbec i jego małż”, wieczorem zaś o g. 8 m. 15 grana będzie sensacyjna komedia „W rajskim ogrodzie”. W poniedziałek 18 kwietnia, o g. 3 m. 30 pp. grana będzie najbardziej kasowa sztuka w sezonie „Płonienno noc” z wytwornym karcieciem, zaś o g. 8 m. 15 wieczorem ostatni sukces Teatru Polskiego. — Nie trzeba się niczym dziwić, z występem M. Malanowicz-Niedzielskiej.

We wtorek 19 kwietnia o g. 3 m. 30 pp. po raz ostatni w sezonie ujrzy światło kinowe „Szab” (Obłąd), wieczorem zaś o g. 8 m. 15 — „W rajskim ogrodzie”.

— Najbliższe premjery Teatru Polskiego. Zespół Teatru pracuje nad wystawieniem pełnej hiszpańskiej htmou krotkowilii P. Gavaulta „Złota ciocia”, której premjerę wyznaczono na sobotę 23 kwietnia. Jednocześnie odbywają się próby z najnowszą komedją J. Deyala „Simona” z Malanowicz-Niedzielską w roli tytułowej. Kasa Teatru czynna jest codziennie od g. 11-jej rano do 9 wieczorem, zaś w sobotę Wielkiego Tygodnia od g. 11 r. do 6 wiecz.

Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł 10 gr.

— Wielki poranek Beethovenowski. W poniedziałek, 18 kwietnia, o g. 12 m. 30 pp. w sali Teatru ruskiego odbędzie się „Wielki poranek ku cęci Beethowena, złożony z arcydzieł genialnego kompozytora, którego setną rocznicę świętej obchodzą obecnie cały świat kulturalny. W koncercie biosa udział pierwszorzędni soliści: Róża Nadelmanowa, (fortepian) i prof. A. Komorowicz (skrzypce), oraz Wil. Orkiestra Symfoniczna pod dyrykcją Adama Wyleżyńskiego.

Bilety wyczuwano do nabycia w kasie Teatru Polskiego od g. 11 r. do 9 w. w sobotę zaś od g. 11 r. do 6 w.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Tajemnicza defraudacja Kierownik hurtowni kresowej w Władzech Stanisław Gietgiel zamełdował, iż dn. 23 marca r. b. wpłacił w Urzędzie Pocztowym w Władzech na konto czekowe firmy Nebel w Warszawie kwotę 1946 zł. 28 gr., na którą otrzymał pokwitowanie urzędu pocztowego, podpisane przez p. o. kierowniczkę tegoż urzędu Aleksandrę Kostecką.

Wymienione 1946 zł. 28 gr. do firmy dotychczas nie wpłynęły. Kie-

Trasa wynosi 3 kilom. i biegnie od mostku na Wilence (ul. T. Kościuszki) obok góry Zamkowej, przez park sportowy im. gen. Żeligowskiego, ogród Bernardyński do Cielitnika.

Bieg organizuje ośrodek w. f. Wilno. Zgłoszenia do dnia 4 maja (Dominikańska 13 lokal ośrodku w. f.)

Dokładny regulamin biegu wraz z mapą trasy podany będzie w dniach najbliższych.

rowniczka urzędu pocztowego w Władzech A. Kostecka oświadczyła, iż powyższa kwota do urzędu pocztowego włożona nie była.

Zachodzi przypuszczenie, iż pieniądze zostały zdefraudowane w urzędzie pocztowym, względnie, że okazany przez Gietgiela dowód wpłaty jest sfałszowany. Dalsze dochodzenie w tok.

— Epidemja samobójstw. Dn. 15 b.m. w celu pozabawienia się życia wypił 1 i pół litra spirytusu drzewnego Michał Perkowski (Prosta 12). Desperata pogotowie ratunkowe dostawiło do szpitala żydowskiego.

— Dn. 14 b. m. około Magistratu struła się esencją octową A. Gajdamowiczowa (Mosiowa 9).

Ofiary.

— Zamiast powinowatych świątecznych: Na Żubek im. Maryi. Doktorostwo Światłowiec 10. Sumorok Restytut 10. Adamstwo Wolszczy 10. Pliszczyński Stanisław 5.

— Na Bratnią pom. gim. Zyg. Aug. Stanisław i Janina Jaszczycy 5.

— Komitetowi „Chleb Dzieciom”: Oficerowie 3 pułku artylerji ciężkiej, 3-jej kompanji artylerji pieszej i samodzielnego dywizjonu artylerji przeciwlotniczej Nr 3 10.

— Dla nieuleczalnie chorych: Dr. Bolesław Szyniols 5.

— Dom Serca Jezusowego: Baronstwo Kostantostwo Stadenowiec 10.

— Zamiast kwiatów na prób tragicznie zmarłego syna inż. Augusta Przygodzkiego Mięczyńska—na nędzę wyjątkową ofiaruje Adolf Babiański 5.

— Bezimiennie, dla zredukowanej biurolistki 10.

— Zamiast wizyt świątecznych składają na rzecz Komitetu „Chleb Dzieciom” Pan Wojewoda z Naczelnikami Wydziałów oraz urzędnikami województwa — 66 zł. 10. Prezes Sądu Apelacyjnego wraz z podległymi mu urzędnikami — 26 zł. Delegat Prokuratorji G. netański z urzędnikami 15 zł., Prezes Okręgowej Izby Kontroli Państwowej z urzędnikami 26 zł. 60 gr., Prezes Izby Skarbowej wraz z urzędnikami 27 zł., Prezes Dyrekcji Ciel z urzędnikami — 1 Naczelnik Urzędu Celowego 47,50 zł., Naczelnik Urzędu Miar z urzędnikami — 10,50 zł., Prezes Sądu Okręgowego z urzędnikami — 50 zł., Dyrektor D-66 Wodnych wraz z urzędnikami — 17, Dyrektor Banku Polskiego wraz z urzędnikami — 52 zł. 30 gr., Dyrektor Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych wraz z urzędnikami — 22 zł., Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego wraz z urzędnikami — 36 zł. 90 gr.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Teatr Rewji „Kakadu”
Dąbrowskiego 5.

Kino-teatr „Helios”
ul. Wileńska 38.

Kino-Teatr „Polonia”
ul. A. Mickiewicza 22.

PROGRAM ŚWIĄTECZNY: Od dnia 17 kwietnia będą wyświetlane filmy „Ognisty Potwór” — hymn pochwalny na cześć geniusza ludzkiego w 10 ciałach. W rolach głównych Madge Bellamy i George O'Brien. Reżys. John Ford. Nad program: „WŚROD DZISIEJSZYCH INDIAN” obrazek w 1-ym akcie. Orkiestra pod dyrykcją k. Szczyński. W poczekalni koncerty radio. Ostatni seans o godz. 10. Kasa czynna: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 30, w soboty od godz. 3 m. 30 i inne dni od godz. 4 m. 30. Cena biletów: parter—60 gr., balkon—30 gr., Początek seansów: w niedzielę i święta o godz. 3, w soboty o godz. 4 i inne dni o godz. 5.

Gościnne występy artystów scen polskich pod dyr. S. Słiwskiego b. dyr. teatr. lwowsk. „Bagatela” i „U”
Od dn. 17 b. m. wielka rewja „Bogowie na ziemi” z udziałem primadonny warsz. oper. P. Noskowskiej i in. Codz. 2 przedstaw. o g. 7 i 9 wiecz. Ceny miejsc od 75 gr. do 5 zł.

Wielka Świąteczna premjera. Niezapomniany, niezrównany RUDOLF VALENTINO w ostatniem najwspanialszym jego arcydziele p. t. „SYN SZEJKA” z uroczą VILMĄ BANKY. Seansy o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 min. 15

Świąteczny program! Świątowy szlager wytworni „Nordisk” Film ze śpiewem! Ostatni uśmiech białna. Dramat z życia artystów cyrkowych w 10 akt. Wilnianin Gösta Ekman i uroczą Karina Bell w rolach głównych. Podczas wyświetlania filmu śpiewy wykonają słynni artyści.

Sklep sukna i jedwabi
C. NOZ
WILNO, ulica Niemiecka Nr. 19
Telefon 890.
Otrzymane najnowsze towary
DAMSKIE I MĘSKIE.
Jedwabie na palta i suknie
Na sezon wiosenny i letni.
Duży wybór materiałów męskich.
!! Ceny poza konkurencją !!

Pierwszy koncesjonowany i kaucjonowany Dom Handlowo Komisowy „Zachęta”
Sp. z ogr. odp. w WILNIE, ul. Gdańska 6, tel. 9 05.
Załatwia:
LOKATY KAPITAŁOWE na najpewniejsze gwarancje, KUPNO I SPRZEDAŻ domów, majątków ziemskich, folwarków i łośrodków, DZIERŻAWY majątków ziemskich, folwarków i łośrodków, ZLECENIA handlowo-przemysłowe i inne.
SZACOWANIE domów i majątków według cen rynkowych.
Biuro nasze nie pobiera żadnych kosztów wstępnych.

Zarząd Spółki Akcyjnej
pod firmą „T-wo dla Handlu Aptecznymi i Perfumeryjnymi Towarami I. B. SEGALL w Wilnie, Sp. Akc.”
Niniejszym zawiadamia na podstawie art. 17 statutu, iż Walne Zgromadzenie Zwyczajne Akcjonariuszów odbędzie się dnia 17 maja r. b. o godz. 7-jej wieczorem w Wilnie, w lokalu Zarządu Spółki, przy ul. Trockiej Nr 7 z następującym porządkiem dziennym:
1) Wybór przewodniczącego.
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1926 oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi.
3) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok 1927.
4) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
5) Upoważnienie Zarządu do: a) kredytowania się w instytucjach finansowych jak prywatnych tak i rządowych z prawem obciążania majątku nieruchomości Spółki, b) uzyskania pożyczki u Gospodarstwa Krajowego w celu nadbudowy gmachów Spółki znajdujących się w Wilnie przy ul. Pohulanka (Wingry 8) l.
6) Rozpatrzenie i zatwierdzenie planu sanacji przedsiębiorstwa i w zależności od tego upoważnienie Zarządu do sprzedaży częściowo lub w całości nieruchomości należącej do Spółki.
7) Wybory członków Zarządu, ich zastępców, oraz członków Komisji Rewizyjnej.
8) Wolne wnioski.
Akcjonariusze, życzący wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu winni nie później 9 maja r. b. do g. 12 w południe złożyć Zarządowi swe akcje lub dowody depozytowe o złożonych akcjach na przechowanie w instytucjach kredytowych (art. 22 Statutu). Pełnomocnictwa na prawo wzięcia udziału w Zgromadzeniu, oraz głosowania, w formie listu, winne być złożone Zarządowi Spółki najpóźniej na dni 3 przed dniem Walnego Zgromadzenia (art. 20 Statutu).

DAMA Z DYPLOMEM
Instytut de Beauté Kéva
w Wilnie przy ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657. Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, wargów, przyszy, plan na twarzy. Specjalnie dla brwi i wieszczorów „Masque en Marie” ostatni wynalazek dla natychmiast. odświeżania koloru cery. Leczenie włosów, od wyp. i łupieżu. W. Z. P. 58.

NASIONA
roślin pastewnych
Koniczynę czerwoną w cenie za kilo 4,50.
Koniczynę białą w cenie za kilo 3,50, 4,—
Koniczynę szwedzką w cenie za kilo 4,6 — 6,50
Tymoktę w cenie za kilo 2, 160
Seradellę „ „ „ „ 0,35
Peluszkę „ „ „ „ 0,48
Wykę „ „ „ „ 0,49
Koški ząb „ „ „ „ 1,40
Zubin niebieski „ „ „ „ 0,36
„ złoty „ „ „ „ 0,42
oraz różne inne nasiona poleca
Zygmunt Nagradzki
Wilno, ul. Zawława 11-a
Zamawiający raczą nadsyłać zadatek. Posyłki wagi do 20 kilo (50 funtów) mogą być wysłane pocztą.

Ze zmarszczkami, piegami
cera pań nie będzie. Panie, chcąc pozbyć się wszelkich defektów twarzy i mieć nadzwyczaj ładną cerę, połatwują się od 10 do 2 i od 4 do 7 do Gabinetu Kosmetyki Leczniczej przy ulicy Powolnej 28 m. 5, prowadzonego przez absolwentkę L Institut de Beauté Kéva—Paris.
Wydz. Zdr. L. 1480-IV

Zarząd Spółki Akcyjnej „Zakłady Rolniczo-Przemysłowe CZERWONY DWOR” w Wilnie podaje do wiadomości, że w dniu 29 kwietnia 1927 roku o godzinie 17-jej w lokalu Zarządu Ofiarna 2, m. 15 odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:
1) sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
2) ponowne rozpatrzenie bilansu otwarcia w złozych,
3) zatwierdzenie bilansu na dzień 31.XII 1926 roku, oraz preliminarza na rok 1927.
4) wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
5) wolne wnioski.

PREPARAT NA ZŁAZA
NAWET W STADIUM ZASTARZAŁEM LECZA SKUTECZNIE
„Ekstralit”
DEFUZOLIT DO NACIERANIA
OZONOLIT DO KOMPRESJI
BŁĘDZIE DRĄŻ ENERGETYCZNA STAWIŁA USTĘPIWA, NIŁ PO KILKUKROT-NYM UŻYCIU POWIĘCZYŁA PREPARATY.
SPOSÓB UŻYCIA ZALĄCZONY PRZY FLAKONACH
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.
ODATKOWANIE W POLSCE, ZAREJESTROWANIE I ZATWIERDZONE
DZIEŁ. MIN. WYDZIAŁU ZDROWIA PUBLICZNEGO
ZARZĄDZ. PRZEM. I HANDLU
WARSZAWA, UL. KRZAKOWSKA 14
W. Z. P. W. 54, Wilno dn. 7 X 1926 r.

BIURO Techniczno-Handlowe A. RAWENOKI—Inżynier
Wilno, ul. Kojewa 9, telefon Nr. 1047.
dostarcza wyłącznie wyroby fabryk:
„DEUTZ” w Kolonji: silniki ropowe Diesela od 6 KM, na gaz ssany z włośgotnego drzewa, tarcu i koku od 10 KM, lokomotywy i lokomobile ropowe.
F. W. HOFMANN w Wrocławiu: traktory ramowe (gaty), maszyny do wyrobu klepek i wszelkie inne maszyny do obróbki drzewa.
„HUMBOLDT” w Kolonji: turbogeneratory, patentowane kołty do 60 atm., kompresory, maszyny do wyrobu lodu sztucznego i jadalnego, pompy i t.
„MIAG” zjednoczone fabryki: „Seck” w Dreźnie, Kapler w Berlinie, „Amme-Giesecke” i „Luther” w Brunswigu, oraz „Orefenius” we Frankfurcie n/M: wszelkie maszyny młynskie, turbiny wodne, maszyny do wyrobu masy drzewnej, tektury i inne.
Oferty, kosztorysy i projekty na żądanie BEZPŁATNIE.

Nigel Worth.
12) **CZŁOWIEK Z KUFRA.**
ROZDZIAŁ XI.
Smyrna.
We śróde o północy wsiadłem do sypialnego wagonu w pociągu idącym do Paryża. Plan nasz został zrealizowany bez najmniejszych przeszkód. Wróciłem na krótko do mego domu, by wziąć lekkie ubrania, odpowiednio do klimatu Smyrny. Miałem przy sobie sio funtów sterlingów na wydatki oraz list, podpisany przez p. Dawida Blair, stwierdzający, że jestem agentem i pełnomocnikiem Domu Handlowego Blair, Sutherland i Mac Phail.
Dano mi obfity spis rodzajów najprzeróżniejszych przedmiotów orientalnych, których ceny miałem notować, stosownie do informacji, udzielonych mi przez kupców tamtejszych. Wreszcie p. Metters wpakował mi jeszcze broszurę o warunkach, na jakich domy handlowe, reprezentowane przeze mnie, zgadzają się udzielić swych iowarów dla eksportacji. Miałem pozatem parę ksiązek handlowych, z których p. Metters radził mi

korzystać w czasie podróży, bym się przyzwyczaił całkowicie do nowego dla mnie fachu.
Metters dał mi dwie informacje bardzo ważne: że niejaki O'Brien istotnie mieszkał w Smyrnie przy ul. Sari 156; druga zaś wiadomość dotyczyła Jana Lecatteau, mianowicie złożył on pośanie o paszport w sobotę, lecz jeszcze go nie uzyskał. Mój przyjazd wcześniej niż pozwalał mi rozciągnąć sieci o wiele pewniej i spokojniej.
Aby zmienić swój wygląd nie goiliem włosów. Miałem nadzieję, że nim przyjadę do portu będę miał długie włosy. Ponieważ zdecydowałem się na to zaledwie przed dwoma dniami, górna wargą moja wyglądała jak okropna szcztka, która napawała mię wstępnem do własnej osoby.
Przed wyjazdem napisałem do mojej milutkięj małej przyjaciółki Lucy pod adresem „Czarnego Kota”, by dać jej znać o tem, że jestem zdrowy, nie dodając żadnych szczegółów, w obawie przed cenzurą ojca Chabelle.
Pod adresem w Salborough, wysłałem doń szczegółowe sprawozdanie z ostatniej nocy w Guernesey, prosimem ją o odpowiedź za pośrednictwem Page'a. Z całej duszy pra-

nałem opowiedzieć jej ostatnie moje przeżycia.
Opuszciliśmy szczęśliwie Londyn. Z Paryża pojedachem do Rzymu, poczem z Tarente wyruszyłem na okręce Brentino, który szedł do Smyrny. Przed wyjazdem musiałem przebyć kilka dni na okręcie, gdyż ładunek nie był jeszcze całkowicie. Oibrzymie upały, brud i kurz, oraz ciągła obawa urznięcia wsiadającego Lecatteau sprawiała mi istne katjusze. Lecz wreszcie Brentino opuścił Tarente z trzydniowym opóźnieniem. Wasy moje wydrosły już dostatecznie a ja zrobiłem duże postępy w dziedzinie handlu.
Wreszcie trzeciego września po śniadaniu uirziliśmy wybrzeża Smyrny. W porcie stały okręty wojenne. O czwartej Brentino zarzucił kotwicę. Udałem się do hotelu Kremer, jednego z najwspanialszych w mieście.
Oto przybyłem do celu. Miała się rozpocząć druga epoka mých przygód, jako detektywa-amatora.
Po zajęciu pokoju w hotelu i przebraniu się, wyszedłem, by poznać okolice hotelu.
Porwał mię wir życia ulicznego. Kremer stał wśród dużych domów, ciągnących się wzdłuż wybrzeża. Od

4-jej do 11-jej panował tu duży ruch na wybrzeżu, w kawiarniach i restauracjach portowych. Ulice są zastawione małemi stolikami, które tamują ruch. Mieszkańcy Smyrny zbierają się tu ku wieczorowi, by po upalnym dniu wypocząć i odetchnąć świeżym powietwem z morza.
Ludzie sprzedający raki, kretwetki, papierosy i t. d. wciąż sgną się pomiędzy stolikami. Podczas gdy chłopak zaatakował załadę szcztką zakurzone moje buty, piem chłodzący napój, przeglądając ostatnie gazety.
Minąłem wybrzeże i wszedłem do środka miasta. Błądziłem tam dosyć długo, aż jakiś przechodec, mówiący niezło po angielsku wskazał mi ulicę Sari. Wkrótce znalazłem się na niej. Była to arterja łącząca ulicę Francji z portem. Miała wygląd czysty i spokojny. Hałas wozów zagłuszał wszelkie inne odgłosy. Ulica Sari nie robiła wrażenia śledziska kontrabandy.
Następnego dnia, stosując się do miejscowych zwyczajów zerwałem się bardzo wcześnie. Poprzedniego już dnia ułożyłem sobie listę kupców, których należało odwiedzić. Rozpocząłem od domu handlowego Gibbs i ośmiślałem stawiłem się u niego, oczekując krótkiego zbycia kilku słowami.

Zostałem mile przyjęty przez starszego pana Gibbs, uprzejmego starszaka o słynnych włosach i w okularach, mówiącego świetnie po angielsku. Rozpytywał mię bardzo szczegółowo o różne sprawy handlowe, potem mówił mi o polityce europejskiej, o której w Smyrnie wiadano bardzo niewiele. Sprowadziłem znów rozmowę na tory handlowe, rozpytując o sytuację handlową w Smyrnie. Mój interlokutor mówił z wielkiem ożywieniem. Udało mi się wtrącić imię O'Briena, lecz p. Gibbs podskoczył z oburzenia.
— O'Brien — zawołał — Ach! że bym mógł panu powiedzieć, co wiem o nim! Nie lubię opowiadać nic ziego o bliźnich, lecz ponieważ pan jest przyjeźdnikiem, czuję się w obowiązku przestrzedz pana przed nim. Człowiek ten nie jest uczciwy, mam nadzieję, że nie będzie pan miał z nim żadnych stosunków.
— Obawiam się, że będę do tego zmuszony. Jestem przystany tu dla porozumienia się z głównymi domami handlowymi w Smyrnie, a nawet pan temu nie zaprzecza, że O'Brien należy do najbogatszych. Muszę się więc z nim zobaczyć, lecz powtórzę

Letnisko w uroczym miejscu, w pobliżu Zielonych Jezior z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia (1, 2, lub 3 pokoje.) Blisko las sosnowy, ogród owocowy, park, oraz dogodna komunikacja. O warunkach dowiedzieć się można podług adresu: Lubelska 3 m. 2 od 9—11 r. i 5—7 w.

WILEŃSKIE BIURO KOMISOWO-HANDLOWE
(Kaucjonowane)
Mickiewicza 21, tel. 152.
ZAJĄTWA:
Lokaty Kapitałowe na najpewniejsze gwarancje.
Kupno i sprzedaż domów, majątków ziemskich, folwarków i łośrodków.
Dzierżawy majątków ziemskich i młynów.
Ogłoszenia i reklamy do wszystkich pism.
Fachowe pisanie podań do wszystkich urzędów i instytucji.
Przepisywanie na maszynie.
Szacowanie domów i majątków według obecnych cen rynkowych.
Biuro nasze nie pobiera żadnych kosztów za zgłoszenia.

Mieszkanie do wynajęcia odremontowane 7 pokoi, wygody. Koszuszki 14 (Anioko), spytac dozorcy.

Ciechocinek pensjonat
„Samotna”
pokoje słoneczne, elektryczność, kuchnia
pierwszorzędna, ceny umiarkowane.
Zgłoszenia: Ciechocinek, willa „Samotna”.

DOKTOR D. ZELDOWICZ
chor. WENERYCZNE, MOCZOPŁC. SKÓRNE
od 10-1, od 5-8 w.

DOKTOR S. ZELDOWICZOWA
KOBIECE, WENERYCZNE, ANOR. DRÓG MOCZ., PRZ. 2 i od 4 do 6 ul. Mickiewicza 24 tel. 277.
W. Zdr. Nr. 31.

W. Smałowska przyjmuje od godz. do 13. Mickiewicza 46 m. 6 WZP. Nr 63

Dr. G. Wolfson
weneryczne, moczopłciowe i skórne. ul. Wileńska 7, tel. 1067.

Lekarz-Dentysta MARYA Ożyńska-Smołska
Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiar. 4 m. 3. Wyd. Zdr. Nr 3

Pianino do wynajęcia. Biskupa 14, m. 2.

Kup my folwark o dobrej glebie w pobliżu Wilna z możliwością ładną siedzibą. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152.

Poszukuję fachowego wspólnika do sklepu nasion i przypraw rolniczych. Wilno, Zawława 6 m. 2.

Administrator rutynowany przyjmie zarządzi tegoż domu. Referencje pierwszorzędne. Na żądany burtca. Wiadomości w Biurze Reklamowem St. Grabowskiego, Garbarska 1.

Do sprzedania **Dom nowy** MUROWANY dwa piętra, elektryczność. Świącznika 14.

Lekcji francuskiego użdziła rutynowana nauczycielka Mickiewicza 45 m. 4. od godz. 1—3.

ORTEPIAN firmy „Saredo” okazują nie do sprzedania. Bonifraterska 6, m. 2.